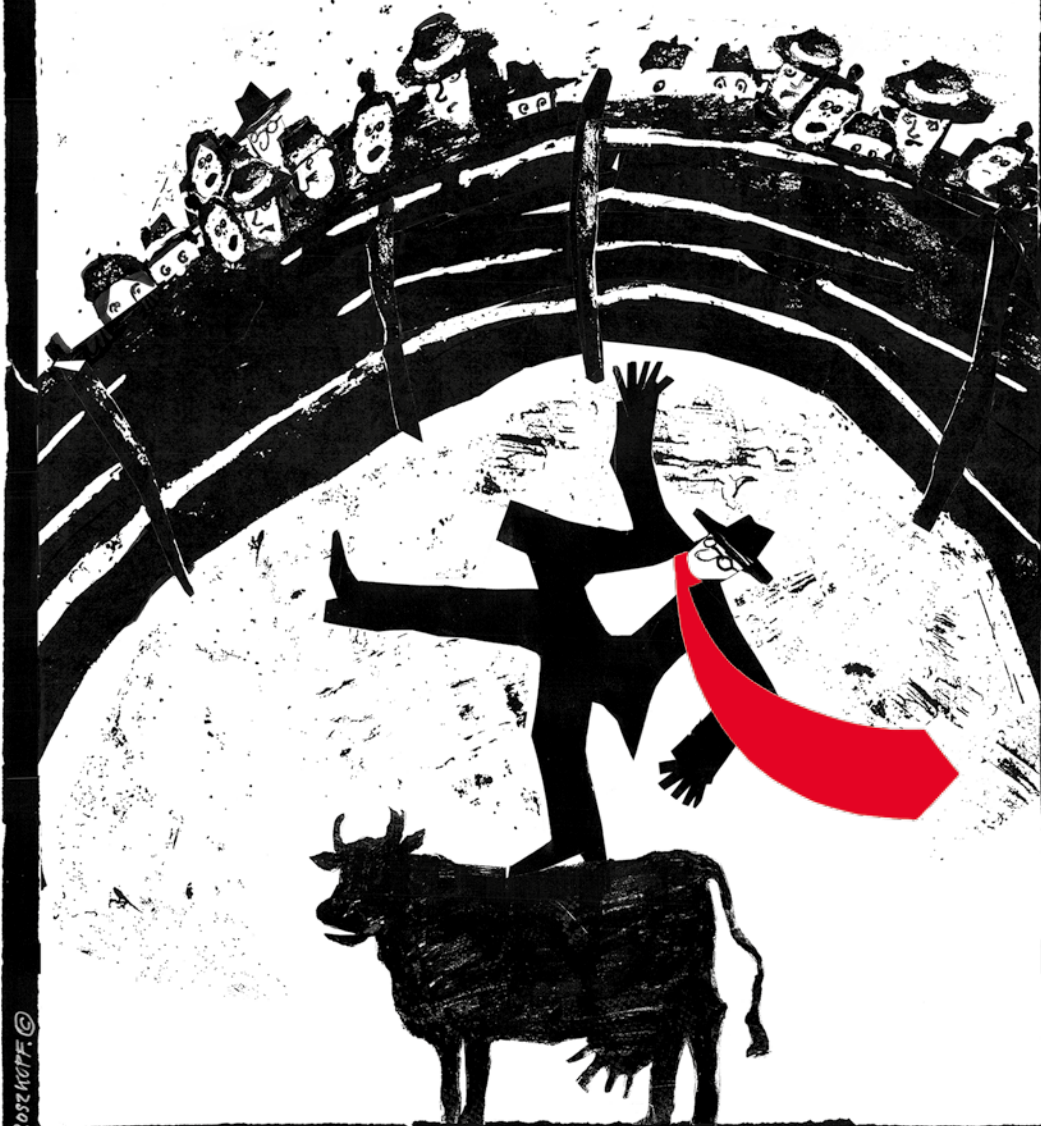


65 LAT
SCENY
POLSKIEJ
TD

HELMUT KAJZAR OBORA





dyrektor teatru cieszyńskiego **karol suszka**
zastępca dyrektora d.s. ekonomicznych **iris heclouá**
kierownik artystyczny sceny polskiej **bogdan kokotek**
kierownik literacki sceny polskiej **joanna wania**

helmut kajzar **obora**

reżyseria **janusz klimsza**
scenografia, kostiumy, projekt okładki **marta roszkopfová**
muzyka **uladislav georgiev**

spektakl zrealizowano przy wsparciu finansowym
ministerstwa kultury rc
oraz miasta czeski cieszyn
przedstawienie powstało w ramach projektu
'wtw://strefy_kontakt' 2016

realizowanego przez
wrocławski teatr współczesny
jako część programu
wrocław –
europejska stolica kultury 2016.

osoby:

jan k.; konfucjusz **tomasz kłaptocz**

paulina **anna paprzyca**

piątkowski, przewodniczący

komisji rewizyjnej **janusz kaczmarski**

ryjkowski, profesor **dariusz waraksa**

porwał, katecheta **mariusz osmelak**

czaja, proboszcz **karol suszka**

miętowa **małgorzata pikus**

aktor **grzegorz widera**

elżbieta, aktorka **barbara szotek-stonawski**

graba, minister **bogdan kokotek**

starka **halina paseková**

berta **patrycja sikora**

czesio; uczeń konfucjusza **marcin kaleta**

kułakówna **joanna gruszka**

inspicjent **anna kaczmarska**

sufler **iwona bajger**

65. sezon sceny polskiej td
premiera 23 stycznia 2016 r.

helmut kajzar



źródło: helmutkajzar.wix.com

helmut kajzar

Dramatopisarz, reżyser, eseista, tłumacz. Urodził się 18 sierpnia 1941 roku w Bielsku-Białej. Zmarł 21 sierpnia 1982 roku we Wrocławiu. Jest pochowany na cmentarzu ewangelickim w Cieszynie.

W latach 1959-65 studiował filologię polską i filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, później reżyserię w warszawskiej PWST. W tym czasie związał się ze studencką sceną – Teatrem 38.

Pod koniec lat 60. debiutował jako reżyser na scenie zawodowej i jako pisarz. We Wrocławiu przygotował dwa bardzo dobrze przyjęte przedstawienia dyplomowe – „Śmiesznego staruszka” Tadeusza Różewicza w Teatrze Polskim (1968) i „Bolesława Śmiałego” Stanisława Wyspiańskiego w opowieści plastycznej Józefa Szajny na scenie Teatru Współczesnego (1969). Rozgłos i uznanie przyniosły mu sceniczne realizacje sztuk Różewicza, Gombrowicza i Mrożka. Współpracował z teatrami w kraju i za granicą, zwłaszcza w Niemczech i Szwecji. Na stałe związał się z Teatrem Narodowym w Warszawie i Teatrem Współczesnym we Wrocławiu. W 1970 roku Jerzy Jarocki wystawił jego autobiograficzną sztukę „Paternoster”. W kolejnych latach powstały m.in. sztuki „Gwiazda”, „Rycerz Andrzej”, „Trzema krzyżkami”, „Obora”.

Oprócz Różewicza bliscy Kajzarowi byli także tacy autorzy jak Samuel Beckett, Jean Genet i Witold Gombrowicz. W swojej twórczości eksperymentował z formą dramatyczną. Często w tonie tragigroteskowym albo posługując się poetyką snu, pisał o okaleczeniu i zagubieniu człowieka. Pokazywał jego nieautentyczność, analizował proces

„życiowej gry”, bezustannego zakładania masek, kreowania kolejnych ról. Człowiek jest rozdarty, funkcjonuje między przyziemnością a tęsknotą do uczuć wyższych. Powoli rozpada się jego świat, a więc rozpada się i on sam. Kajzar mocno atakuje współczesną rzeczywistość, jej okrucieństwo, dehumanizację, czy wreszcie konsumpcjonizm. Jego teksty noszą bardzo osobiste piętno, pojawiają się w nich wątki autobiograficzne.

Do własnej dramaturgii Kajzar podchodził w sposób bardzo elastyczny. Nie był przywiązany do litery tekstu. Realizując te same sztuki wypełniał je nowymi pomysłami. Nie powtarzał spektakli, ale tworzył je na nowo,

w nowych okolicznościach, odwołując się do myślenia o teatrze jako o wydarzeniu, które jest częścią konkretnego, otaczającego go w tej chwili świata. Kajzar był twórcą koncepcji teatru metacodziennego.

Pisał: „Odwołuję trzy jedności – czasu, miejsca i akcji. Ich estetyczną tyranię. W teatrze metacodzienności „teatr” odzyskuje swój rytualny sens. Przywracam mu godność i urodę, i ostateczność, i zwykłość, i prostotę.”

Do sztuk Helmuta Kajzara na polskich scenach powraca się rzadko. W dwudziestą rocznicę śmierci, w 2002 roku, we Wrocławiu odbył się festiwal „Kajzar dziś” poświęcony twórczości artysty.

helmut kajzar o sobie:

Urodziłem się 18.08.1941 w Bielsku. Miejsce urodzenia nie jest zbyt ważne, bowiem ojciec, z racji swego zawodu (inspektor, kierownik gospodarstw rolnych PGR, PSK) zmieniał często miejsca pracy i pobytu. Dopiero przeszedłszy na emeryturę wrócił w swoje rodzinne strony w okolice Cieszyna, tutaj w Końcyczach Wielkich mam rodzinny dom.

Rzeczywiście mówię dwoma językami, pochodzę z protestanckiej rodziny, mieszanej rasowo, kulturowo. Te sytuacje graniczne to moje sytuacje, urodziłem się na granicy polsko-czesko-niemieckiej, austriackiej. Pół-Niemiec, pół-Polak, pół-Żyd, pół-Armeńczyk, pół-Francuz, pół-Tatar.

W każdym, nawet najlepiej „wyreżyserowanym” przedstawieniu dostrzegam, odbieram ciepło biologicznej prywatności aktorów i widzów. Aktor tak samo jak widz ma prawo do biologicznej i kulturowej odrębności.

janusz kaczmarski / karol suszka



barbara szotek-stonawski/ grzegorz widera



małgorzata pikus / barbara szotek-stonawski / dariusz waraksa



dariusz waraksa / marcin kaleta / joanna gruszka



anna paprzyca / marcin kaleta / tomasz kłaptocz / mariusz osmelak / janusz kaczmarski





halina paseková

helmut kajzar: na pograniczu

Urodziłem się i wychowałem na pograniczu, pograniczu państw, języków, kultur, wojny i pokoju (...) Między proletariackim internacjonalizmem a prowincjonalnością; między katolicyzmem a ewangelizmem; między totalitaryzmem a demokracją; między indywidualizmem a ubóstwianiem mas; między buntem i nadzieją na zgodę a ostrożnym optymizmem. Między...

Moje dzieciństwo zdaje się było dość biedne, ale byłem szczęśliwy, bo rodzice kochali nas bardzo, a ich siła miłości z dnia na dzień ogromnieje i strzeże mnie od zguby we wrogim świecie.

Mgliście dzieciennie pamiętam wojnę, ale wszyscy oddychaliśmy jej atmosferą i odczuwaliśmy jej skutki. Pamiętam jak zmuszała do solidarności uciśnionych i z jakich obowiązków zwalniała. Później dostrzegłem, że bardzo zaciężała również

nad kulturą. Dokonała jej redukcji. Opadały kurtyny. W moich oczach, jeszcze naiwnych, upadł wielki kult polityczny. Pewnego dnia zacząłem latać. Z lotu ptaka, z samolotu zobaczyłem Europę, Azję. Zmieniły się proporcje rzeczy i świata, proporcje, do których oko musi się teraz przyzwyczaić. Telewizja i radio rozpostarły przede mną ziemię. Rozpostarły ją na kształt płaskiej i symultanicznej sceny. Podróże kosmiczne ukonkretniły obraz wszechświata, ale jednocześnie zaprzeczyły jego rozciągłości. Papież zaczął przenosić się z miejsca na miejsce. Podróżuje. Ostatni filar sakralnej wizji świata o kosmosie runął. Świat wymknął się mojej pamięci, poddaje się tylko wizjom dynamicznym i wieloogładowym. Moja niepewna wyobraźnia uczepiła się najbliższego. Utożsamia się z wyobraźnią tysięcy milionów takich jak ja.

obora

„Nazwałbym ją komediobaśnią, czy baśnią epicką z mojego życia. Jest to bowiem opowieść fantastyczna, w której usiłuję prawdziwie zmyśleć sobie to, co przeżyłem w przeszłości, gdy jako dziecko podróżowałem po Polsce, nie zagrzewając miejsca w rozmaitych PGR-ach i Instytutach Zootechniki.” – pisał Kajzar o „Oborze”.

„Obora” powstała w latach 1979-80. Kajzar raz jeszcze wraca do dzieciństwa, do swojej „małej ojczyzny”. Akcja dramatu rozgrywa się w latach pięćdziesiątych w Instytucie

Zootechniki we wsi Mokrzyki na Śląsku Cieszyńskim, gdzie Kajzar mieszkał jako dziecko jakiś czas. Zarządca PGR-u Jan K. i jego żona Paulina K. noszą imiona rodziców Kajzara. Osobisty wymiar dramatu Kajzar podkreślił w programie do warszawskiej inscenizacji (Teatr Mały, 1980), gdzie opublikował zdjęcia z rodzinnego albumu.

(Opracowano na podstawie: Marcin Kościelniak „Prawie ludzkie, prawie moje. Teatr Helmuta Kajzara”, www.culture.pl, program „Antygona Helmuta Kajzara” Teatru Polskiego w Szczecinie)

materiał twórczości kajzara jest zapis własnego życia

(rozmowa z reżyserem Januszem Klimszą)



Dlaczego zdecydowałeś się zrealizować „Oborę” - napisaną w latach 80., której akcja toczy się w latach 50. minionego wieku?

„Obora”, ulokowana w określonym czasie i miejscu, nie jest jednak w moim – i nie tylko w moim – pojęciu kroniką tegoż – początku lat pięćdziesiątych na wsi cieszyńskiej. To impresja zakładająca, że wtedy wchodzi się do Arkadii dzieciństwa, gdyż czas ten, aczkolwiek generujący historyczne problemy, zmuszający do dokonywania wyborów bądź ich zaniechania, jest przede wszystkim czasem, w którym Kajzar przeżył świat najintensywniej i zaczynał go na swój pierwszy sposób pojmować. W programie do swojej warszawskiej inscenizacji w Teatrze Małym umieścił zdjęcia z albumu rodzinnego – jesteśmy świadkami wertującymi strony tego kompendium historii rodziny. To po pierwsze. Z drugiej jednak strony sytuacje, które wybrał z zasobu pamięci nie są przypadkowe – to sytuacje paradoksalne, pokazujące ab-

surdalność ludzkiego doświadczenia. Może jaskrawiej widoczne w owym czasie, ale poprzez to stanowiące pewien wzorzec modelowych zachowań w ekstremalnych warunkach. I poprzez to uniwersalne.

Dlaczego sztuki Helmuta Kajzara rzadko pojawiają się w teatrach?

Kajzar to autor wręcz ostentacyjnie osobisty. Materiał jego twórczości jest zapis własnego życia. Niekonwencjonalnego, zwłaszcza gdy weźmiemy poprawkę na czas, o którym opowiada – lata pięćdziesiąte do lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Interpretowanie takiej dozy intymności stwarza problemy jak w realizacji utworu scenicznego, tak w jego odbiorze. Poza tym Kajzar wymyka się kanonowi współobywatela. Ewangelik w Polsce, która deklaruje się jako jednowyznaniowca, człowiek częściowo związany poprzez miejsce urodzenia i religijną konfesję z inną kulturą – niemiecką – to obraz Odmieńca. Owa pozycja człowieka Innego i monologiczna forma jego utworów, daleka od tzw. obiek-

tywnej struktury dramatycznej, może być źródłem jego problematycznej percepcji.

Dzięki twojej inicjatywie wiele sztuk polskich autorów pojawia się w czeskich przekładach w ostrawskich teatrach. Co decyduje o wyborze tekstu?

Starłem się wprowadzać, oczywiście nie ja sam, sztuki z kanonu współczesnej polskiej dramaturgii, takich jak „Ślub” Gombrowicza, „Prorok Ilja” Słobodzianka czy „Chłopcy” Grochowiaka. Poza tym pewne sztuki komercyjne – ujmuję to w cudzysłów – jak „Usta Micka Jaggera” Domana Nowakowskiego, które – jak mniemałem – mogłyby stanowić mocne polskie atuty eksportowe. Wystawienie dwóch sztuk Helmuta Kajzara w ostrawskim teatrze Arena było jednak pomyślane jako wystawienie autora prawie lokalnego – stosując szersze pojęcie owej lokalności – jako autora śląskiego. I zmieściło się w nurcie, w tym czasie intensywnym, kilku inscenizacji reflektujących historię owego szerzej pojętego Śląska. Z owych mniej więcej dziesięciu realizacji w teatrach ostrawskich na przestrzeni prawie pięciu lat, trzy realizowałem ja sam, czy to na kopalni Hlubina z zespołem Divadla Petra Bezruče, czy w

teatrze Arena. Jeżeli chodzi o moje osobiste preferencje, ponieważ pytałaś mnie o temat, jest on niezmienny od lat. To temat ludzi stojących poza marginesem tzw. większości, owych odmieńców, tak bardzo frapujących Kajzara właśnie.

Współpracujesz ze Sceną Polską po wielu latach przerwy. Zaobserwowałaś jakieś zmiany?

Dramatycznych zmian w samym sposobie pracy nie dostrzegam. Poza naturalną wymianą generacji i w teatrze niezbędną fluktuacją, widzę zmiany w proporcjach grania sztuk na miejscu i w Polsce. Tu zmiany są widoczne.

Kajzar podkreślał, że urodził się i wychował na pograniczu, pograniczu państw, języków, kultur, wojny i pokoju – to zdaje się bardzo aktualne również dzisiaj...

To tak obszerny temat, że nie da zmieścić się w krótkiej odpowiedzi, poza tym nie jestem ekspertem w tej materii. Myślę jednak, że w dzisiejszym świecie wielorakich konfrontacji wiele granic będzie – i to wielokrotnie – prze-rysowanych. Nie tylko tych geopolitycznych.

(pytania zadała – jw)

.....
těšínské divadlo český těšín, příspěvková organizace,
zřizovatel moravskoslezský kraj, ostravská 67 • 737 35 česká cieszyňa
tel.: +420 558 74 60 22-23 • fax: 558 71 33 72 • info@tdivadlo.cz • www.tdivadlo.cz
práva autorské reprezentuje agentura **dilia**, krátkého 1, 190 03 praž 9.
kierownik działu organizacji widowisk **dagmar pauliková** • kierownicy pracowni: elektryczno-akustycznej **uladimír rybář** • ślusarsko-modelarskiej **kristina libosková** • krawieckiej **helena prokopová** • perukarskiej **jarmila držíková** • rekwizytorskiej **józef kurek** • kierownik techniczny **roman sekula** • brygadier sceny **marian mandrysz** • światło **martin kozok**, **martin walenta** • dźwięk **roman majchrzyk**, **michal maliniak** • fryzjerka **kamila kumpanová** • garderobiana **martina suszková** • rekwizyty **silvie urbanecová** • montażyści dekoracji **josef břínek**, **lumír sliva**, **dauid cienciala** • redakcja **joanna wania** • zdjęcia **karin dziadková** • opracowanie graficzne i skład **marian siedlaczek** • druk **PROprint**, s.r.o. český těšín



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Do każdej polskiej rodziny.
informacje, publicystyka,
ogłoszenia, sport**

tel. 558 731 766
sekretariat@glosludu.cz

KLUB POLSKIEJ PRASY I KSIĄŻKI

KSIĘGARNIA

Danuta Wirth
ul. Czapka 7 ~ 737 01 Czeski Cieszyn
Godziny otwarcia:
Po-Pt 9.00-12.00 13.00-17.00
w soboty księgarnia nieczynna
tel.: +420 776 390 704
księgarnia@polonica.cz

*Sponsorém kviatův jest
Kwiaciarnia Lekniň
Markéta Rosenbergová*

65 lat ZWROT

Miesięcznik Polaków w Republice Czeskiej



INFORMACJE Z ŻYCIA POLAKÓW W CZECHACH

ROZMOWY, REPORTAŻE, WYDARZENIA,
RELACJE Z IMPREZ, RECENZJE, OPINIE

www.zwrot.cz

Wydawca: Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w RC

www.OX.PL
portal śląska cieszyńskiego

joanna gruszka / dariusz waraksa





WROCŁAW 2016
Europejska Stolica Kultury

Prezentowanie powstało w ramach projektu
"Kontakt//Strefy_Kontaktu.2016"
realizowanego przez Wrocławski Teatr Współczesny
jako część programu Wrocław - Europejska Stolica Kultury

wtw://
WROCŁAWSKI TEATR WSPÓŁCZESNY

kontakt//strefy_kontaktu 2016
WUJASZ KAMPIONOWIE WROCLAWI